

Krzysztof Malicki, *Polacy i ich pamięć przeszłości. Studium socjologiczne pamięci zbiorowej na przykładzie regionu podkarpackiego*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2012, ss. 284.

„Narody tracąc pamięć, tracą życie”  
Tukidydes

Dyskusja na temat polityki historycznej (a raczej jej braku) państwa polskiego i samorządów różnych szczebli oraz stosunku Polaków do historii powraca niemal przy każdym obchodach rocznicowych. W zależności od rangi wydarzenia – regionalne czy ogólnopolskie, rocznica „zwykła” czy „okrągła” – przez środki przekazu przetacza się masa reportaży, doniesień, wywiadów, sondaży mających przybliżyć odbiorcom dany problem, sprawdzić ich wiedzę lub obnażyć ignorancję (media szczególnie lubią pastwić się w tym zakresie na politykach). W bieżącym roku z pompą obchodziliśmy już stu pięćdziesiąte powstania styczniowego i siedemdziesiąte powstania w warszawskim getcie, nieco ciszej wspominaliśmy siedemdziesiątą rocznicę rzezi wołyńskiej (początek – Parośl, luty 1943; autor przytacza szokujące wyniki badań dotyczących pamięci o tym wydarzeniu, por. s. 11), będącej zadrą w stosunkach polsko-ukraińskich. W latach kolejnych przypada siedemdziesiąte powstania warszawskiego i siedemdziesiąte zakończenia drugiej wojny światowej. Wszystkie te wydarzenia będą generowały pytania na temat znajomości dziejów ojczystych czy pamięci historycznej, szczególnie młodszych pokoleń.

Problematyka ta rzadko znajduje odzwierciedlenie w poważnych badaniach. Tym bardziej cieszy, iż została podniesiona w pracy Krzysztofa Malickiego *Polacy i ich pamięć przeszłości. Studium socjologiczne pamięci zbiorowej na przykładzie regionu podkarpackiego*. Autor jest socjologiem, adiunktem w Zakładzie Socjologii Miasta i Regionu Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jego zainteresowania badawcze ogniskują się wokół socjologii pamięci zbiorowej, socjologii miasta i metodologii badań społecznych. O kompetencjach autora w zakresie ochrony miejsc pamięci świadczy członkostwo w Wojewódzkim Komitecie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Rzeszowie.

Badania, których wyniki są podstawą analizy, prowadzone były na Uniwersytecie Rzeszowskim oraz na terenie województwa podkarpackiego. Jest to o tyle interesujące, że region podkarpacki, choć nawiązujący do tradycji austro-węgierskiej Galicji, jest tworem całkowicie sztucznym. Swoją obecną kształt zawdzięcza ostatniej reformie administracyjnej, która nie tylko w tym, ale i w wielu innych przypadkach przeprowadzona została bez poszanowania dla historycznych podziałów i relacji. Okupacja niemiecka i powojenna akcja „Wisła” odmieniły etniczno-kulturowe oblicze tych terenów, co w znacznym stopniu rzutuje na dzisiejsze postrzeganie przeszłości (wiele miejsc symbolicznych).

Zastosowano trzy metody badawcze: analizę źródeł zastanych (dane urzędowe, dokumenty, prasa), badania ankietowe na próbie 1200 studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz wywiady swobodne pogłębione z ekspertami na próbie 30 osób (przedstawiciele regionalnych elit: politycy, dziennikarze, nauczyciele, pracownicy instytucji kultury, duchowni katolicy, członkowie organizacji kombatanckich). Był to zatem szeroko zakrojony program, którego profesjonalna i rzetelna realizacja zaowocowała ciekawym materiałem empirycznym.

Książka podzielona została na trzy części. Pierwsza, składająca się z jednego rozdziału, przedstawia teoretyczno-metodologiczne założenia badań. Autor definiuje pojęcia i problemy (pamięć zbiorowa, pamięć historyczna, przestrzenie symboliczne, miejsca pamięci) oraz konkretyzuje problemy i hipotezy badawcze. W dalszej części przedstawia metody i techniki badawcze, procedury, według których zostały przeprowadzone oraz zasady doboru próby. Rozdział zakończony jest krótkim zarysem dziejów regionu Podkarpacia i stanu tamtejszych upamiętnień (miejsca pamięci). Analizie poddano w pracy miejsca pamięci „będące przedmiotem antagonizmów”. Wynika to ze słusznego założenia, że miejsca wywołujące kontrowersje ogniskują „pęknięcia” pamięci zbiorowej, a ich ograniczona liczba pozwala na dokładniejsze rozpoznanie.

Zasadniczą część publikacji Krzysztofa Malickiego poświęcona jest analizie materiału empirycznego zgromadzonego w toku dwuletnich badań. Trzy główne, materiałowe rozdziały (rozdziały od drugiego do czwartego) odpowiadają przyjętej metodologii i technice gromadzenia danych. Badania ankietowe (ankieta audytoryjna z pytaniami zamkniętymi i otwartymi) wykorzystano w rozdziale drugim: *Postawy studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego wobec przeszłości*. Kwestionariusz ankiety zawierał pytania dotyczące „pasów transmisyjnych” przekazywania pamięci zbiorowej, komponentów decydujących o jej kształcie (behawioralny, poznawczy czy afektywny) oraz typów, natężenia i uwarunkowania postaw.

Rozdział trzeci: *Regionalne elity a pamięć przeszłości*, poświęcił autor analizie wywiadów pogłębionych przeprowadzonych wśród przedstawicieli regionalnej elity, w odróżnieniu od ankiet zebranych na terenie całego województwa. Tematyka obejmowała między innymi problemy działań instytucjonalnych i polityki historycznej samorządów różnego szczebla w zakresie kształtowania czy kultywowania pamięci regionalnej. Podjęto problem możliwości opracowania i realizowania ścieżki regionalnej w szkołach, przyjęcia przez lokalne władze spójnej polityki historycznej. Sformułowanie to powoduje różne skojarzenia, często negatywne, wobec czego mimo deklaracji o potrzebie prowadzenia różnych działań na rzecz tworzenia więzi ze swoją małą ojczyzną w rzeczywistości niewiele jednostek samorządowy podejmuje rzeczywiste i przemyślane działania. Pozytywnym wyjątkiem jest omówiony w osobnym podrozdziale przykład gminy Miejsce Piastowe, w której niemal modelowo realizowane są postulaty budowania lokalnej tożsamości. „Pamięć o przeszłości jest tu integralnym elementem każdego działania samorządu lokalnego. Poprzez pamięć budowana jest tożsamość i duma z miejsca zamieszkania” (s. 200).

Ostatni rozdział zasadniczej części pracy dotyczy źródeł konfliktów i antagonizmów w przestrzeni symbolicznej regionu. Występują tu trzy płaszczyzny problemowe, to jest: 1. spadek po jedynie słusznym systemie – pomniki zasłużonych (np. Karola Świerczewskiego), tablice i inne formy upamiętnienia „utrwalaczy władzy ludowej” oraz wdzięczności i przyjaźni polsko-radzieckiej; 2. współczesne spory o dziedzictwo PRL, szczególnie w zakresie nazewnictwa ulic i obiektów publicznych; 3. ożywione po przemianach demokratycznych antagonizmy polsko-ukraińskie. W ostatnim przypadku chodzi oczywiście o upamiętnianie miejsc związanych z działalnością UPA

i pogromami ludności polskiej. Jest to część pracy oparta głównie na analizie dokumentacji (głównie Wojewódzkiej Komisji Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa) i udziału autora w posiedzeniach WKOPWiM z wykorzystaniem materiału z wywiadów.

W trzeciej części pracy – *Zakończeniu* – autor podsumowuje wnioski oraz weryfikuje postawione na wstępie hipotezy. Co ciekawe potwierdzenia nie znalazła hipoteza, iż pamięć o przeszłości ma dla większości studentów znaczenie marginalne. W części tej autor zamieścił również dyspozycje dla samorządów, szkół i mediów zawierające praktyczne wskazówki do podjęcia działań dla świadomego budowania pamięci zbiorowej i tworzenia lokalnej tożsamości.

Pewnym zarzutem do badań przeprowadzonych przez Krzysztofa Malickiego może być ograniczenie grupy badanych do elit, to jest osób podejmujących dzienne studia uniwersyteckie (elita absolwentów szkół średnich) oraz piastujących stanowiska we władzach samorządowych, nauczycieli, pracowników instytucji kultury (elita intelektualna). Dobór grupy należał jednak do badacza, a jej ograniczenie bardzo korzystnie wpłynęło na „głębokość” i jakość pozyskanego materiału empirycznego.

Publikacja doskonale wpasowała się w toczącą się, przede wszystkim w środowisku historyków i regionalistów, dyskusję na temat tożsamości Polaków i ich przywiązania do małych ojczyzn. Jest to problem dotyczący wszystkich, tak mieszkańców wielkich aglomeracji, jak i pojedynczych wsi. Wnioski wciągnięte z tej debaty i podjęte na ich podstawie działania będą rzutowały na kształtowanie pamięci zbiorowej kolejnych pokoleń. Książka Krzysztofa Malickiego przedstawia cenne argumenty przemawiające za koniecznością prowadzenia polityki historycznej nie tylko na poziomie państwowym, ale i samorządowym, lokalnym.

Krzysztof Łukawski  
Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztor